

# GandahaR, D

TEXT I MUZ.: JULIUSZ KAMIL KUŹNIK  
GDY ONE W CISZY MYJĄ SIĘ  
PODGLĄDAM  
I NIEŚWIADOMIE SYCĄ MNIE  
PODGLĄDAM  
ICH DŁONIE ZOSTAWIAJĄ ŚLAD  
ICH BLISKOŚĆ NIEDOSTĘPNA TAK  
JAK GDYBYM WIECZNIE PRAGNAŁ TO  
PODGLĄDAĆ  
TEJ NOCY  
KIEDY DOTKNELIŚMY GWIAZD  
A KAŻDY WYMIAR TRACIŁ SENS  
NA PAMIĘĆ ZNAM MARZENIA SWE  
PODGLĄDAM  
OBRACAM W DŁONIACH, TULĘ JE  
PODGLĄDAM  
JAK GDYBYM BYŁ PRZED CHWILĄ TU  
TA MOC UNIESIEŃ, SKRZYDEŁ SZUM  
MOTYLI, KTÓRE PRAGNĄ TO  
PODGLĄDAĆ  
UKRYJCIE MNIE  
JAK GDYBYM WASZ TYLKO BYŁ  
BEZ PAMIĘCI KOCHAŁ WAS  
I NIE POZWÓLCIE  
ŻEBYM O TYM ŚNIŁ  
NADWRAŻLIWIE CZUŁ I TRWAŁ  
GDY ŚWIATŁO ŚWIEC OTULA NAS  
PODGLĄDAM  
I GDY WE TROJE ŚNIMY SEN  
PODGLĄDAM  
NIECH NIE ZAPOMNĘ NOCY TEJ  
GDY TROJE UST ZŁĄCZYŁO SIĘ  
A KAŻDY TO MĘŻCZYŻNA CHCIAŁ  
PODGLĄDAĆ  
UKRYJCIE MNIE  
JAK GDYBYM WASZ TYLKO BYŁ  
BEZ PAMIĘCI KOCHAŁ WAS  
I NIE POZWÓLCIE  
ŻEBYM O TYM ŚNIŁ  
NADWRAŻLIWIE CZUŁ I TRWAŁ  
PODGLĄDAM...  
PODGLĄDAM...